

Zadrzewiona aleja nie pójdzie pod topór

Napisano dnia: 2024-06-13 23:54:36



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). Władną do ustanowienia pomnikiem przyrody jakiegoś miejsca lub okazu przyrodniczego jest gmina. I to do niej ponad 1000-osobowa grupa, w tym ekologów, zafascynowanych starą aleją porośniętą lipami i kasztanowcami, zwróciła się o ustanowienie nad nią ochrony prawnej. Ma to związek m.in. z zaplanowaną inwestycją komunikacyjną. Rzeczą dotyczy drogi łączącej Wyszki z Bystrzycą Kłodzką. Czy jest szansa na spełnienie ich oczekiwania? Zapytaliśmy o to burmistrznię Renatę Surmę.

- Ustanowienie tego miejsca pomnikiem przyrody jest bardzo kosztowne, bo wiąże się z ponoszeniem niemałych nakładów na jego utrzymanie zgodne z przepisami. Niezbędne byłoby założenie i prowadzenie dokumentacji, wykonywanie stałych przeglądów drzewostanu i czynienie wycięć lub przycięć drzew i krzewów. Ze wstępnego wyliczenia wynika, że co roku musielibyśmy wydać z naszego budżetu około 900 tysięcy złotych. Przyznam, że nie możemy na to sobie pozwolić - słyszymy od rozmówczynie DKL24.PL. - Wspomniana petycja była rozpatrywana na posiedzeniu komisji skarg, wniosków i petycji Rady Miejskiej z udziałem dwóch osób z grupy inicjatywnej. Przyznały one, że nie zdawały sobie sprawy, że koszty utrzymania tego miejsca jako pomnika przyrody będą tak wysokie.



Aktualnie gmina jest w fazie opracowania planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego. I w tym dokumencie postara się zaznaczyć aleję ze szpalerem drzew przy wspomnianej drodze w formie pasa zieleni. A to oznacza, że nie będzie łatwo po prostu wyciąć któreś z tam rosnących drzew bez uprzedniej zgody organu o tym decydującego.

- Ponieważ Starostwo Powiatowe w Kłodzku przygotowuje dokumentację odnośnie przebudowy drogi z Bystrzycy do Wyszek, łącznie z poprowadzeniem ścieżki rowerowej, wystąpiliśmy do niego z zapytaniem, czy w związku z inwestycją zamierza dokonać jakichś wycinek. Czekamy na odpowiedź w tej sprawie - dodaje burmistrzynie. - Zauważę, że w petycji do nas skierowanej wnioskodawcy chcą, aby ochroną przyrodniczą objąć odcinek zaczynający się aż przy Domy Pomocy Społecznej na ulicy Górnej. Już wiem, że jest tam kilka drzew, które po odslonięciu ich korzeni podczas przebudowy tej drogi, zagrożą życiu i zdrowiu. Zdaję sobie sprawę, że będą musiały zostać wycięte. Natomiast na odcinku samej alei wskazuje się cztery drzewa do wycinki.

(bwb)